

JANUSZ ADAM FRYKOWSKI

Tomaszów Lubelski

## Z KART PARAFII UNICKIEJ PW. WNIĘBOWZIĘCIA NAJŚWIĘTSZEJ MARII PANNY W GRÓDKU W ŚWIETLE OSIEMNASTOWIECZNYCH WIZYTACJI KOŚCIELNYCH

### 1. Wprowadzenie

Gródek, wieś obecnie położona w gminie Jarczów (powiat tomaszowski), swoimi korzeniami sięga co najmniej początków XV w. Pierwsza wzmianka źródłowa o miejscowości pochodzi z 1409 r., kiedy to Wołczko Rekutowicz z Gródka był współfundatorem uposażenia dla kościoła łacińskiego w tej wsi<sup>1</sup>.

W okresie późnego średniowiecza Gródek leżał w ziemi bełskiej, która do 1462 r. tworzyła oddzielne księstwo podległe książętom mazowieckim. Po śmierci ostatniego księcia z linii Piastów mazowieckich, Władysława II, ziemia bełska weszła w skład Korony jako odrębne województwo. Pierwotnie województwo to dzieliło się na 5 powiatów: bełski, buski, grabowiecki, horodelski i lubaczowski<sup>2</sup>. W związku z powyższym Gródek wszedł w skład województwa i powiatu bełskiego, w którym funkcjonował do 1772 r. W efekcie I rozbioru państwa polsko-litewskiego wieś dostała się pod panowanie monarchii austriackiej, w której przetrwała do 1809 r. Wówczas to, w wyniku powiększenia Księstwa Warszawskiego Gródek znalazł się w jego granicach i funkcjonował tam do końca wojen napoleońskich. Dalsza zmiana przynależności Gródka nastąpiła w 1815 r., kiedy miejscowość znalazła się w granicach utworzonego na kongresie wiedeńskim Królestwa Polskiego zależnego od Cesarstwa Rosyjskiego<sup>3</sup>.

Ze względu na to, że Gródek leżał w województwie i powiecie bełskim, ludność jego poddana była oddziaływaniu dwóch funkcjonujących obok siebie diecezji: prawosławnej eparchii chełmskiej (po 1596 r. unickiej) oraz chełmskiej diecezji katolickiej obrządku łacińskiego. Granice administracyjne obu diecezji niemal się pokrywały, więc zamieszkiwała ją na pewno ludność obydwu wyznań, a po 1596 r. zarówno dwóch wyznań, jak i dwóch obrządków<sup>4</sup>.

<sup>1</sup> J. Niedźwiedź, *Leksykon historyczny miejscowości dawnego województwa zamojskiego*, Zamość 2003, s. 152.

<sup>2</sup> Z. Gloger, *Geografia historyczna ziem dawnej Polski*, Kraków 1903, s. 226. *Źródła dziejowe*, t. 18, cz. 1, *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym*, t. 7, cz. 1, *Ziemia Ruskie. Ruś Czerwona*, oprac. A. Jabłonowski, Warszawa 1902, s. 20.

<sup>3</sup> Więcej na temat historii tej wsi zob. J. Niedźwiedź, dz. cyt., s. 152-153.

<sup>4</sup> A. Gil, *Prawosławna eparchia chełmska do 1596 r.*, Lublin-Chełm, 1999, s. 167; A. Mironowicz, *Struktura organizacyjna Kościoła prawosławnego w Polsce w X-XVIII wieku*, w: *Kościół prawosławny w Polsce dawniej i dziś*, red. L. Adamczuk, A. Mironowicz, Warszawa 1993, s. 48-58; L. Bieńkowski, *Diecezja prawosławna*, w: *Encyklopedia katolicka*, red. R. Łukaszyk, L. Bieńkowski, F. Gryglewicz, Lublin 1988, t. 3, kol. 132.

Najprawdopodobniej pierwotna chrystianizacja terenów parafii Gródek była związana z ekspansją państwa ruskiego na ziemie nadbużańskie, wtedy też tereny te zostały objęte działalnością Cerkwi prawosławnej i wcielone do jej struktur terytorialnych. Na początku tereny te najprawdopodobniej podlegały eparchii kijowskiej, a następnie powołanej przed 1086 r. katedrze we Włodzimierzu Wołyńskim<sup>5</sup>. Stan taki przetrwał do I połowy XIII w., kiedy to książę, Daniel Halicki, organizacyjnie podporządkował je nowo utworzonemu biskupstwu w Uhrowsku<sup>6</sup>. Kariera Uhrowska jako siedziby biskupa była bardzo krótka, ponieważ Daniel, około 1240 r., przeniósł biskupstwo do Chełma<sup>7</sup>. Powody tej decyzji nie są do końca znane; być może było to spowodowane jakimiś działaniami militarnymi, w wyniku których Uhrowsk uległ zniszczeniu, o czym mogą świadczyć odkryte ślady pożaru<sup>8</sup>. Prawosławna diecezja chełmska funkcjonowała do 8 października 1596 r., kiedy to w Brześciu nad Bugiem metropolita Michał Rohaza wraz z częścią hierarchów, w tym władyką chełmskim Dionizym Zbirujskim, ogłosił przyjęcie unii. Hierarcha ten został pierwszym unickim biskupem chełmskim<sup>9</sup>. Chełmska diecezja unicka pierwotnie obejmowała obszar ziemi chełmskiej, województwa bełskiego (bez okolic Lubaczowa), a także licznych enklaw-parafii<sup>10</sup>. Organizacyjnie dzieliła się na dwa oficjalaty (chełmski i bełski), te z kolei na 13 oraz 22 dekanaty. W granicach dekanatów funkcjonowały parafie, których liczba, zależnie od okresu, była różna, np. w 1772 r. było ich 542<sup>11</sup>. Po pierwszym rozbiórze południowe tereny diecezji, stanowiące około 2/3 jej dotychczasowej powierzchni, zostały zajęte przez Austrię. W ramach dostosowywania organizacji kościelnej do nowego podziału administracyjnego monarchii habsburskiej w 1784 r. tereny te włączono do eparchii lwowskiej i przemyskiej. Dalsze zmiany granic unickiej diecezji chełmskiej nastąpiły na skutek trzeciego rozbioru,

<sup>5</sup> A. Poppe, *Kościół i państwo na Rusi w XI wieku*, Warszawa 1968, s. 178.

<sup>6</sup> A. Gil, dz. cyt., s. 61.

<sup>7</sup> L. Bieńkowski, *Diecezja Prawosławna*, kol. 132.

<sup>8</sup> J. Mazuryk, S. Panyszko, O. Ostapiuk, *Badania archeologiczne latopisiwego Uhrowieska*, „Archiwum Polski Środkowowschodniej”, 3 (1998), s. 175-182.

<sup>9</sup> O unii brzeskiej zob.: E. Likowski, *Unia brzeska*, Warszawa 1907; H. Dylągowa, *Dzieje unii brzeskiej (1596-1918)*, Warszawa 1996; *Czterechsetlecie zawarcia Unii Brzeskiej 1596-1996: materiały z sesji naukowej zorganizowanej w Toruniu w dniach 28-29 listopada 1996 r.*, red. S. Alexandrowicz i T. Kempa, Toruń 1998; K. Soczyński, *400-lecie unii brzeskiej*, Warszawa 1996; *Dziedzictwo Unii Brzeskiej*, red. R. Dobrowolski, M. Zemło, Lublin-Supraśl 2012; *Unia brzeska 1596 r. Geneza i skutki. Katalog wystawy*, Toruń 1997; *Unia brzeska. Materiały z radomskiego sympozjum*, red. A. Hejda, Radom 1998; *Unia brzeska, geneza, dzieje i konsekwencje w kulturze narodów słowiańskich*, red. R. Łużny, F. Ziejka, A. Kępiński, Kraków 1994; *Брестская уния 1596 г. и общественно – политическая борьба на Украине и в Белоруссии в конце XVI – первой половине XVII в.*, ч.1, *Брестская уния 1596 г. Исторические причины*, отв. ред. Б. Флоря, Москва 1996; *Брестская уния 1596 г. и общественно – политическая борьба на Украине и в Белоруссии в конце XVI – первой половине XVII в.*, ч.2, *Брестская уния 1596 г. Исторические последствия события*, отв. ред. Б. Флоря, Москва 1996; М. Дмитриев, *Брестская уния в исследованиях польских и российских историков*, w: *Российско-польские научные связи в XIX-XX вв.*, редкол. В. Волков, Л. Марней, Б. Носов, Москва 2003; М. Дмитриев, *Между Римом и Царьградом, Генезис брестской церковной унии 1595-1596 гг.*, Москва 2003 [Труды Исторического Факультета МГУ, 22, ред. С. Карпов-Серия II, Исторические Исследования, 7]; А. Турилов, Б. Флоря, *К вопросу об исторической альтернативе Брестской унии*, w: *Брестская уния 1596 г. и общественно – политическая борьба на Украине и в Белоруссии в конце XVI-первой половине XVII в.*, ч. 2, *Брестская уния 1596 г. Исторические последствия события*, отв. ред. Б. Флоря, Москва 1996.

<sup>10</sup> L. Bieńkowski, *Organizacja Kościoła Wschodniego w Polsce*, w: *Kościół w Polsce*, red. J. Kłoczowski, t. 2, Kraków 1970, s. 863.

<sup>11</sup> W. Kołbuk, *Kościół wschodnie w Rzeczypospolitej około 1772 roku*, Lublin 1998, s. 45; tenże, *Kościół wschodnie na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej 1772-1914*, Lublin 1992, s. 117-125.

w którego wyniku eparchia utraciła tereny położone na prawym brzegu Bugu. Kolejne zmiany granic diecezji nastąpiły podczas wojen napoleońskich. Obszar eparchii ukształtował się ostatecznie po kongresie wiedeńskim. Podlegały jej wówczas wszystkie parafie unickie w Królestwie Polskim oraz parafia w Wolnym Mieście Krakowie<sup>12</sup>.

Wpływy polskie na tym obszarze były odczuwalne dopiero od czasów Kazimierza Wielkiego. We wcześniejszym okresie oddziaływało na nie państwo ruskie, a co za tym idzie organizacja kościelna, tj. prawosławie. Najstarsze źródła podają jednak, że w Gródku była parafia łańciska, pw. Wniebowstąpienia Najświętszej Marii Panny, która została erygowana 13 czerwca 1420 r. przez biskupa chełmskiego Jana Biskupca<sup>13</sup>. Natomiast pierwsza wzmianka o parafii prawosławnej jest o ponad wiek późniejsza i pochodzi dopiero z 1507 r.<sup>14</sup>

Jednostką ułatwiającą zarząd eparchiami Kościołów wschodnich była protopopia (protoprezbiteria) – odpowiednik dekanatu w Kościele łańciskim – na czele której stał protopop. Początkowo sprawował on władzę sądowniczą, którą utracił w XVIII w.<sup>15</sup> Dokładna data utworzenia protopopii tomaszowskiej, w obrębie działania której znajdowała się parafia gródecka, nie jest znana. Pewne jest natomiast, że miało to miejsce pod koniec XVII w., o czym mogą świadczyć wykazy parafii diecezji chełmskiej z lat 1619-1620 i wykaz dekanatów z lat 1683-1685, w których trzy parafie unickie z Tomaszowa są jeszcze przyporządkowane do dekanatu tyszowieckiego<sup>16</sup>. Natomiast po raz pierwszy protoprezbiteria tomaszowska została odnotowana w rejestrze cerkwi diecezji chełmskiej i bełskiej z 1696 r. Dekanat tomaszowski, podobnie jak dwa inne – horodelski i zamojski, został utworzony w drodze podziału większych jednostek. Protopopia tomaszowska powstała na skutek podziału protoprezbiterii tyszowieckiej. Nowo utworzona jednostka administracyjna w początkowym okresie funkcjonowania obejmowała swoim zasięgiem 23 parafie<sup>17</sup>. Powiększenie dekanatu o kolejne trzy parafie nastąpiło pomiędzy rokiem 1696 a pierwszym rozbiorem Polski. Jak wyliczył Witold Kołbuk, około roku 1772 protopopia ta liczyła 26 parafii i powiększyła się o kolejne<sup>18</sup>. Dość znaczne zmiany w sieci parafialnej protopopii tomaszowskiej nastąpiły zapewne pod koniec XVIII i na początku XIX w. Wówczas to, przy okazji kasowania

<sup>12</sup> H. Dylągowa, dz. cyt., s. 94.

<sup>13</sup> Szerzej na temat parafii łańciskiej zob. J. Frykowski, *Dzieje Parafii Gródek w XVII-XVIII wieku*, „Nasza Przyszłość” nr 119, 2013, s. 149-175.

<sup>14</sup> A. Gil, *Prawosławna eparchia chełmska do 1596 r.*, s. 183, 227.

<sup>15</sup> A. Gil, I. Skoczyła, *Kościół wschodnie w państwie polsko-litewskim w procesie przemian i adaptacji: metropolia kijowska w latach 1458-1795*, Lublin-Lwów 2014, s. 325-342.

<sup>16</sup> A. Gil, *Chełmska Diecezja Unicka w okresie rządów biskupa Jakuba Suszy (1649-1687)*, w: *Sztuka sakralna i duchowość pogranicza polsko-ukraińskiego na Lubelszczyźnie (Materiały z Międzynarodowej Konferencji „Sztuka Sakralna Pogranicza”*, Lublin 13-15.10.2005 r.), red. S. Batruch, R. Zilionko, Lublin 2005, s. 305-307; Tenże, *Chełmskie diecezje obrządku wschodniego. Zagadnienia organizacji terytorialnej w XVII i XVIII wieku*, w: *Polska-Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa*, t. 5, red. S. Stępień, Przemysł 2000, s. 43-44.

<sup>17</sup> Jak informuje „*Regestr Cerkwiow w Diecezji Chełmskiej y Bełskiej bendących w jedności Świątej z Kosciółem Rzymskim zostaiących y iak wiele do Ktorey Protoprezbiterji Kapłanów należeć ma, Roku 1696 Juni 3 dnia iest spisany*” w skład dekanatu tomaszowskiego wchodziły 3 parafie z Tomaszowa i po jednej z Rogóźna, Szarowoli, Łosińca, Maził, Łaszczówki, Rudy, Przeorska, Korhyń, Jarczowa, Jurowa, Wierszczyca, Sztatyna, Hubinka, Rzeczyca, Ulhówka, Żernik, Ratyczowa, Posadowa, Steniatyna i Nedeżowa, za A. Gil, *Chełmskie diecezje obrządku wschodniego. Zagadnienia organizacji terytorialnej w XVII i XVIII wieku*, s. 52.

<sup>18</sup> W. Kołbuk, *Kościół wschodnie w Rzeczypospolitej*, s. 309-310.

niektórych parafii, zmieniono także przynależność organizacyjną innych<sup>19</sup>. Z Konsygnacji duchowieństwa dekanatu tomaszowskiego do konsystorza na dzień 31 stycznia 1811 r. podanej wynika, że w tymże roku dekanat liczył tylko 7 parafii<sup>20</sup>. Taka organizacja dekanatu przetrwała do 1850 r. Świadczy o tym wykaz ludności w parafiach na dzień 31 grudnia 1851 r., który zawiera informację, że do dekanatu tomaszowskiego została dołączona pobliska parafia w Tarnawatce<sup>21</sup>. Ostatnia zmiana organizacyjna dekanatu tomaszowskiego miała miejsce w latach sześćdziesiątych XIX w. W związku z przygotowaniem do kasacji unii w diecezji chełmskiej dokonano ponownego podziału dekanalnego, dostosowując go do sieci powiatów. Znaczyło to, że z parafii leżących na terenie danego powiatu tworzono dekanaty przyjmujące nazwę od miasta powiatowego. W ten sposób powstało 12 dekanatów, a wśród nich tomaszowski, liczący 30 parafii<sup>22</sup>. W takiej organizacji protopopia tomaszowska przetrwała do 1875 r., czyli do kasacji unii.

Podstawowymi źródłami do artykułu są protokoły z wizytacji parafii. Omówienie wizytacji, jako źródła historycznego, oraz literatury do tego zagadnienia można znaleźć u Pawła Sygowskiego, Stanisława Litaka, Edwarda Wyczawskiego i Stanisława Librowskiego<sup>23</sup>. Istotne znaczenie akt wizytacji dla niniejszego zagadnienia wynika z faktu, że przedstawiają one stan i potrzeby kościoła parafialnego, beneficjum plebana, spisy inwentarza kościoła, cmentarza i budynków gospodarczych.

Artykuł przedstawia historię parafii unickiej pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Gródku. Generalnie badany okres obejmuje XVIII w., a kończy się pod koniec tego stulecia, w momencie przekształcenia tej parafii w cerkiew filialną, a następnie jej likwidację związaną z zawaleniem się świątyni. Pewne jest, że parafia unicka w tej miejscowości funkcjonowała także w XVII w. Niestety, brak danych dla tego okresu nie pozwala na odtworzenie jej działalności. Na ubóstwo źródeł miało wpływ wiele czynników. Można do nich zaliczyć straty i zniszczenia spowodowane działaniami wojennymi oraz klęskami żywiołowymi<sup>24</sup>. Na deficyty źródeł z tego okresu wpływał także brak tendencji księży Kościoła wschodniego do stałego dokumentowania jego organizacji i swojej działalności – ustna kultura prawna.

## 2. Powstanie parafii w Gródku

Dokument erekcyjny parafii prawosławnej w Gródku nie zachował się, nieznana jest też informacja o dacie jej założenia. Pierwsza nota o wspólnocie prawosławnej pw. św. Łucji

<sup>19</sup> Parafie takie zwano też „skasowanymi” lub „przyłączonymi”. Zob.: J. Lewandowski, *Grekokatolicka diecezja chełmska w realiach polityczno-ustrojowych Księstwa Warszawskiego*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, Sectio F, Historia, vol. 62, Lublin 2007, s. 79.

<sup>20</sup> Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej APL), Chełmski Konsystorz Grekokatolicki (dalej: ChKGK), sygnatura (dalej: sygn.) 146, s. 151.

<sup>21</sup> Tamże, sygn. 147, s. 50, 152, 245; sygn. 148, s. 27, 103; sygn. 149, s. 85-86, 261; sygn. 150, s. 23, 322; sygn. 151, s. 56, 137, 417, 510; sygn. 154, s. 89-90, 478; sygn. 228, k. 8.

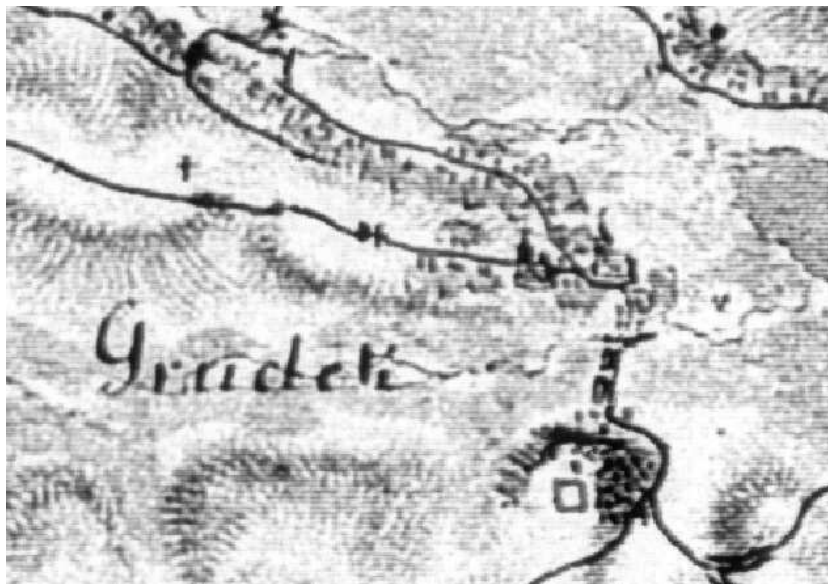
<sup>22</sup> W. Kołbuk, *Kościół wschodnie na ziemiach dawnej Rzeczypospolite*, s. 102.

<sup>23</sup> P. Sygowski, *Wizytacja cerkwi unickiej diecezji chełmskiej przeprowadzonej w latach 1720-1725 przez biskupa chełmskiego i bełskiego Józefa Lewickiego*, w: *Studia archiwalne*, 2, Lublin 2007, s. 199-232; S. Litak, *Akta wizytacyjne parafii z XVI-XVIII wieku, jako źródło historyczne*, „Zeszyty Naukowe KUL”, 5 (1962), nr 3. s. 43; E. H. Wyczawski, *Wprowadzenie do studiów w archiwach kościelnych*, Warszawa 1956; S. Librowski, *Wizytacje diecezji wrocławskiej*, cz. 1, *Wizytacje diecezji kujawsko-pomorskiej*, t. 1, *Opracowanie archiwalno-źródłoznawcze*, z. 1, *Wstęp ogólny*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 8 (1964), s. 5-186.

<sup>24</sup> Na temat zniszczeń w diecezji chełmskiej w wyniku wojen z połowy XVII w. zob. A. Gil, *Chełmska Diecezja Unicka w okresie rządów biskupa Jakuba*, s. 61-66.



w tej miejscowości pochodzi z 1507 r. i brzmi: „ruska cerkiew opuszczona”<sup>25</sup>. Tak sformułowana wiadomość upoważnia do stwierdzenia, że cerkiew gródecka miała o wiele starsze korzenie, sięgające być może nawet połowy XV w. Nie wiemy, co spowodowało opustoszenie świątyni, ale możliwe jest, że przyczynili się do tego Tatarzy, którzy w 1500 r. spustoszyli pobliskie Tyszowce<sup>26</sup>. Należy dodać, że najazd był tak niszczący, że miasto na 10 lat było zwolnione z czynszów i podatków, a na rok z czopowego. Ponieważ Tyszowce były położone w odległości ok. 30 km od Gródka, nie można wykluczyć zniszczenia wsi i tym samym spustoszenia cerkwi przez czambuły tatarskie. Po tym upadku parafia została odbudowana, a jej funkcjonowanie w XVI stuleciu jest udokumentowane w źródłach skarbowych. Rejestry poborowe z lat 1573-1585 informują o opodatkowaniu popa gródeckiego kwotą w wysokości 2 zł<sup>27</sup>.



Rys. 1. Gródek. Wycinek z mapy F. von Miega, *Karte des Königsreiches Galizien und Lodomerien*, 1:28800, 1779-1782

Źródło: Kriegsarchiv Wiedeń, rps. B. IX a, k. 390.

Powyższa ilustracja jest wycinkiem wielkoskalowej mapy Królestwa Galicji i Lodomerii, terytorium Rzeczypospolitej, które zostało włączone do Austrii w wyniku wydarzeń 1770 r., oraz ziemi zagarniętej w pierwszym rozbiórze w 1772 roku. Sporządzona została w latach 1779–1783 przez majora Friedricha von Miega. Z analizy ryciny wynika, że w badanym okresie Gródek była ulicówką, czyli typem wsi jednodrożnej o zwartej zabudowie po obu stronach drogi. Pierwsza świątynia, po prawej stronie, przedstawia kościół katolicki, po drugiej stronie stała cerkiew unicka. W górnej lewej części mapy, przy końcu wsi znajdował się cmentarz, który służył obydwu obrządkom.

<sup>25</sup> За В. Слободян, *Церкви Холмської єпархії*, Львів 2005, s. 157.

<sup>26</sup> J. Frykowski, *Niegradowe starostwo tyszowieckie w latach 1519 – 1768. Studium społeczno – gospodarcze*, Tomaszów Lubelski 2009, s. 315.

<sup>27</sup> Są to rejestry poborowe z 1573, 1574, 1579, 1580, 1581 i 1585 r. Zob.: Archiwum Główne Akt Dawnych (Dalej: AGAD), Archiwum Skarbu Koronnego (Dalej: ASK), sygn. 34, k.829; sygn. 36, k. 304, 460, 559, 727v.

Mało wiadomo również o czasie i okolicznościach przyjęcia unii brzeskiej w Gródku. Na to ubóstwo źródeł wpływ miało wiele czynników. Można do nich zaliczyć straty i zniszczenia spowodowane działaniami wojennymi oraz klęskami żywiołowymi, a także brak skłonności Kościoła wschodniego do stałego dokumentowania swojej organizacji i działalności<sup>28</sup>. Na podstawie źródeł wiemy, że parafia pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Gródku jeszcze w drugiej połowie XVIII stulecia była podstawową jednostką organizacyjną kościoła unickiego<sup>29</sup>. Około 1772 r. organizacyjnie przynależna była do dekanatu tomaszowskiego<sup>30</sup>. Nie jest wiadome, kiedy parafia utraciła swoją samodzielność, ale możemy przyjąć za W. Kołbukiem, że miało to miejsce w okresie józefińskim, kiedy znaczna część diecezji chełmskiej znajdowała się pod zaborem austriackim<sup>31</sup>. Nastąpiła wówczas likwidacja wielu mniejszych parafii i przekształcenie ich w cerkwie filialne. Zapewne było tak w przypadku parafii Gródek, skoro w wizytacji dekanatu tomaszowskiego z 1774 r. nie została już uwzględniona jako samodzielna jednostka<sup>32</sup>. W kolejnych latach sytuacja uległa jeszcze pogorszeniu, a mała liczba ludności, a więc i słabe podstawy ekonomiczne cerkwi, doprowadziły do jej fizycznego zniszczenia, które nastąpiło przed 1798 r.<sup>33</sup> Można być pewnym, że na funkcjonowanie cerkwi unickiej miała także wpływ działalność Kościoła łacińskiego w tej wsi. Zbliżenie kościołów po synodzie zamojskim zapewne spowodowało, że część unitów gródeckich przeszła do parafii łacińskiej, której kondycja w XVIII w. była zdecydowanie lepsza niż kościoła greckokatolickiego<sup>34</sup>. Wiadomo, że w 1819 r. w Gródku było tylko 65 unitów, którzy należeli do kościoła filialnego w Podlodowie<sup>35</sup>, a w 1858 r. 75 dusz także tam przynależnych<sup>36</sup>.

### 3. Cerkiew parafialna

Niezbędnym zapleczem funkcjonowania każdej parafii jest budynek kościoła, będący jednocześnie elementem konstytuującym istnienie parafii. Akta wizytacji pozwalają określić stan budynku w poszczególnych latach. Wizytatorzy opisywali kościoły dość szczegółowo, określali ich stan, spisywali wyposażenie i wyliczali ewentualne zniszczenia.

Trudno jest jednoznacznie stwierdzić, od kiedy w Gródku zaczęła funkcjonować cerkiew unicka. Pewne jest, że świątynia ma starsze korzenie niż pierwsza o niej wzmianka źródłowa. W protokole wizytacji parafii z 11 października 1743 r. o jej wyglądzie pisał ks. Jan Łużecki – dziekan hrubieszowski i szczebrzeszyński oraz ks. Jakub Makarewicz – dziekan tomaszowski<sup>37</sup>. Stan kościoła musiał nie być najlepszy, skoro wizytatorzy napisali: „Cerkiew bardzo mała i mizerna, w ścianach dobra w dachu opadająca”. Świątynia nie posiadała dzwonnicy,

<sup>28</sup> Na temat zniszczeń w diecezji chełmskiej w wyniku wojen z połowy XVII wieku patrz: A. Gil, *Chełmska Diecezja Unicka w okresie rządów biskupa Jakuba Suszy*, s. 61-66.

<sup>29</sup> Patrz wizytacje parafii Gródek w 1743 i 1761 r., APL, ChKGK, sygn. 107, k. 266; sygn. 110, s. 500-501.

<sup>30</sup> W. Kołbuk, *Kościół wschodnie w Rzeczypospolitej około 1772 rok*, s. 309.

<sup>31</sup> W. Kołbuk, *Duchowieństwo unickie w Królestwie Polskim 1835-1875*, Lublin 1992, s. 15-17.

<sup>32</sup> APL, ChKGK, sygn. 112, k. 221-269.

<sup>33</sup> В. Слободян, dz. cyt., s. 157.

<sup>34</sup> Patrz J. Frykowski, *Dzieje Parafii Gródek w XVII-XVIII wieku*, s. 149-175.

<sup>35</sup> Na temat unickiej parafii w Podlodowie zob.: J. A. Frykowski, *Parafia unicka w Podlodowie w XVII-XVIII wieku*, „Rocznik Tomaszowski”, nr 1(2), 2013, s. 33-43.

<sup>36</sup> APL, ChKGK, sygn. 230, k.27-28v; sygn. 158, k. 19.

<sup>37</sup> Tamże, sygn. 107, k. 266.

a dwa małe dzwonki były zawieszane na słupach. W następnych latach stan cerkwi zapewne nie uległ poprawie, skoro wizytujący parafię 12 czerwca 1761 r. biskup chełmski i bełski Maksymilian Ryłło określił ją: „w ścianach i dachach stara”<sup>38</sup>. Możemy się domyślać, że była to ta sama budowla, którą wymieniano podczas wcześniejszej wizyty duszpasterskiej. Być może po tamtej wizytacji dokonano niewielkiego remontu, skoro przetrwała jeszcze prawie 30 lat. Jednak stan świątyni był na tyle zły, że hierarcha pozwolił tylko przez trzy miesiące odprawiać tam nabożeństwa. Z dalszej części protokołu wizytacji dowiadujemy się, że kolator zobowiązał się jak najszybciej wybudować nową cerkiew<sup>39</sup>. Zapewne tylko na obietnicy postawienia nowej budowli się skończyło, ponieważ jak wcześniej wspomniano, pod koniec XVIII w. we wsi cerkwi nie było. Wizytator wspomniał także, że przy świątyni stała porządna dzwonnica z dwoma dzwonami, a cmentarz był ogrodzony chrustem<sup>40</sup>.

Wyznacznikiem kondycji i zamożności kościoła, oprócz okazałości bryły świątyni i jej wyposażenia, jest także jej zasobność w sprzęty. Wśród sprzętu kościelnego możemy wyróżnić naczynia liturgiczne – argenteria (kielich, patena, ampułki, puszkę na komunikanty), wyposażenie ołtarza (krzyż, świecznik, obrusy) i szaty liturgiczne, czyli oficjalny strój dla celebransów i ich pomocników (alba z paskiem, ornat, komża, sutanna, stuła, kapa itp.). Stan wyposażenia cerkwi gródeckiej w tym zakresie możemy prześledzić na podstawie XVIII-wiecznych źródeł historycznych. Pokazują one, że tak jak świątynia, tak też jej wyposażenie przedstawiało się dość skromnie, żeby nie powiedzieć ubogo. Pierwsza informacja w tym zakresie pochodzi z wizytacji w 1743 r.<sup>41</sup> Z naczyń liturgicznych źródło wymienia tylko drewnianą puszkę *pro Venerabili* oraz cynowy kielich z taką samą pateną i łyżeczką<sup>42</sup>. Z szat kielicha wymieniony został jeden korporał<sup>43</sup>.

Wyposażenie ołtarza stanowiły: cynowy krzyż na sedesie (postumencie), antymins, dwie pary cynowych lichtarzy i dzwonek do elewacji<sup>44</sup>. W świątyni widoczny jest także element łaciński, jakim były dwa niewielkie ołtarzyki, do których przykrycia służyło pięć obrusów. Jak pokazuje protokół wizytacji z 1761 r., w okresie między wizytacjami przybyły kolejne

<sup>38</sup> Tamże, sygn. 110, s. 500.

<sup>39</sup> Tamże, sygn. 110, s. 501.

<sup>40</sup> Potwierdzeniem usytuowania cmentarza przy cerkwi, są do dzisiaj wyorywane przez rolników kości ludzkie, w miejsce gdzie stała cerkiew z cmentarzem (obecnie są tam pola uprawne).

<sup>41</sup> APL, ChKGK, sygn. 104, k. 166.

<sup>42</sup> Puszka – naczynie w kształcie kielicha do przechowywania chleba eucharystycznego. Patena (dyskos) – jest to złoty, pozłoceny, lub wykonany z innego drogiego metalu mały talerzyk, na którym kapłan kładzie chleb eucharystyczny (prosforę). Dyskos powinien mieć nóżkę, która pomaga przenosić chleb eucharystyczny ze stołu ofiarnego (proskomidyinyka) na Święty Ołtarz. Podczas obrzędu przygotowania darów ofiarnych symbolizuje żłobek betlejemski, jak również pojednanie i zjednoczenie wszystkich ludzi wierzących w Jezusa. Łyżeczka – zwana w liturgicznych księgach lawyna, służy do udzielania wiernym Komunii Świętej. Ma być wykonana z tego samego materiału co kielich i dyskos. Symbolizuje kleszcze, którymi Serafin wziął żarzący się węgiel z ołtarza Bożego i oczyścił nim usta proroka Izajasza. Podobnie kapłan przy pomocy łyżeczki udziela wiernym Komunii Świętej i oczyszcza ich grzechy. Przenajświętsze Ciało i Krew Pańska, niejako żarzący się węgiel, oczyszcza ciało i duszę, tych którzy wierzą w naukę Chrystusa – słowa z modlitwy na poświęcenie łyżeczki liturgicznej. Zob.: A. Markunas, T. Uczitiel, *Popularny słownik sakralizmów polskich i ukraińskich*, Poznań 2001, s. 59, 79, 92.

<sup>43</sup> Korporał – lniane płótno, na którym stoi kielich i patena z hostią w czasie mszy świętej. Zob.: A. Markunas, T. Uczitiel, dz. cyt., s. 53.

<sup>44</sup> Antymins- jedwabna lub płócienna chusta przedstawiająca scenę złożenia Chrystusa do grobu rozkładana na prestole (najświętsze miejsce w ołtarzu cerkwi) do sprawowania Eucharystii. Zob.: A. Markunas, T. Uczitiel, dz. cyt., s. 12-13.

utensylia<sup>45</sup>. Świątynia wzbogaciła się o cynowe miernice, cynową koronkę, trzy zasłonki, dwa antependia, dwa korporały oraz 20 różnych obrusów<sup>46</sup>.

Szaty liturgiczne, zwane także paramentami (od paramenta – szaty ozdobne), to rodzaj odzieży stosowanej w czasie liturgii, mającej na celu określenie i zaznaczenie funkcji osoby ją noszącej. Do wykonania tych najbardziej reprezentacyjnych i eksponowanych ubiorów używano jedynie najcenniejszych materiałów. W tradycji bizantyjskiej wyróżnia się pięć kolorów szat liturgicznych: białą (srebrną), symbolizującą światłość Chwały Bożej i oświecenie umysłu, używaną w czasie największych świąt (np. Paschy – Zmartwychwstania Pańskiego); żółtą (złotą), symbolizującą aniołów, najczęściej wykorzystywaną w ciągu roku liturgicznego; czerwoną, symbolizującą szatę, w którą był ubrany Chrystus przed Piłatem oraz krew męczenników (był to kolor właściwy dla okresu Wielkiego Postu i uroczystości pogrzebowych); niebieską, używaną podczas świąt maryjnych oraz zieloną, stosowaną raz w roku podczas Zesłania Ducha Świętego<sup>47</sup>.

Zaopatrzenie świątyni w szaty liturgiczne przedstawiało się nader skromnie. Jak pokazuje protokół wizytacji z 1743 r., paroch posiadał tylko dwa aparaty<sup>48</sup> „prostej materii ze wszystkim” (kompletne) i jedną albę<sup>49</sup>. Następną wizytacja, z 1761 r. wykazała poprawę w tym zakresie<sup>50</sup>. Duchowny otrzymał do dyspozycji cztery aparaty i dwie alby. Wśród aparatów wymieniony jest fioletowy z prostej materii, czerwony półparterowy i dwa stare półparterowe z prostej materii<sup>51</sup>.

Bardzo ważnym elementem wyposażenia świątyni, oprócz argentiów i szat liturgicznych, były także księgi liturgiczne, według których odprawia się nabożeństwa oraz udziela sakramentów. Dzięki księgom sprawowana liturgia jest jednolita i zgodna z wyznawaną wiarą. Obok ksiąg liturgicznych występują tzw. książki pobożne, które zawierają teksty modlitw i nabożeństw prywatnych.

I pod tym względem wyposażenie świątyni przedstawiało się nader skromnie. Wizytator w 1743 r. wymienił w sumie cztery księgi w tym jedyną pisaną ręcznie – Ewangelię<sup>52</sup>. Wśród drukowanych znajdował się psalterz, służebnik i trebniczek<sup>53</sup>. Ponadto o służebniku

<sup>45</sup> APL, ChKGK, sygn. 110, s.500.

<sup>46</sup> Antependium – dekoracyjna zasłona przedniej części mensy ołtarzowej, z przedstawieniem scen z życia Chrystusa, Matki Bożej lub świętych. Zob.: B.M. Seniuk, *Osiemnastowieczna terminologia z zakresu architektury i sztuki cerkiewnej oraz organizacji kościoła wschodniego. Materiały do słownika na podstawie protokołów wizytacyjnych Eparchii Włodzimierskiej*, w: *Polska Ukraina 1000 lat sąsiedztwa*, red. S. Stępień, t. 5, Przemyśl 2000, s. 336. Miernica – pojemnik na specjalny wonny olej – mirrę, sporządzany z wielu aromatycznych składników, stosowany przy bierzmowaniu. Zob.: A. Markunas, T. Uczitiel, dz. cyt., s. 62.

<sup>47</sup> B. Snela, *Kolory liturgiczne*, w: *Encyklopedia katolicka*, red. B. Migut, A. Szostek, R. Sawa, K. Gwóźdź, J. Herbut, S. Olczak, R. Popowski, Lublin 2002, t. 9, kol. 385-386.

<sup>48</sup> Aparaty – szaty liturgiczne. Zob.: B. M. Seniuk, dz. cyt., s. 320.

<sup>49</sup> APL, ChKGK, sygn. 107, k. 266.

<sup>50</sup> Tamże, sygn. 110, s. 500.

<sup>51</sup> Parterowa tkanina – wyrób jedwabny o kwiatowym wzorze. Zob.: I. Turnau, *Słownik ubiorów. Tkaniny, wyroby pozatkackie, skóry, broń i klejnoty oraz barwy znane w Polsce od średniowiecza do początku XIX w.*, Warszawa 1999, s. 133.

<sup>52</sup> APL, ChKGK, sygn. 107, k. 266.

<sup>53</sup> Psalterz – część księgi liturgii zawierająca psalmy, podzielona na różne dni i pory dnia w cyklu czterotygodniowym. Służebnik – księga przeznaczona dla diakonów i prezbiterów Kościoła Wschodniego, zawiera porządek nabożeństw i krótkie uwagi dla chóru lub psalmisty. Trebnik – zbiór modlitw okazjonalnych i rytuałów towarzyszących posługom religijnym w Kościele wschodnim. Zawiera porządek udzielania sakramentów, sakramentaliów, błogosławieństw. Zob.: A. Markunas, T. Uczitiel, dz. cyt., s. 92, 100, 112.

wiadomo, że był wydrukowany w Wilnie<sup>54</sup>. Jak pokazuje protokół wizytacji z 1761 r., wśród ksiąg cerkiewnych zaszły dość znaczne zmiany<sup>55</sup>. Ubył słuźebnik i trebniczek (zapewne uległy zniszczeniu), a w ich miejsce nabyto mszał wileński i irmołojs<sup>56</sup>.

#### 4. Uposażenie duchowieństwa

Podstawę uposażenia duchowieństwa stanowiły majątki beneficjalne, z którymi związane były także serwituty. Beneficja plebańskie składały się z ziemi uprawnej, łąk, ogrodów, dzieścicin, kołody, mesznego i stołowego<sup>57</sup>. Na uposażenie składały się także dochody z karczem (prawo propinacji), młynów, sadzawek, kapitałów złożonych na procenty. Uzupełnieniem wszystkiego były serwituty: wolny wyrąb w lasach na opał i budowę, prawo warzenia piwa i palenia gorzałki, korzystania z bezpłatnego mielenia w młynach dworskich, połowu ryb i sycenia miodu. Ważnym źródłem dochodów duchowieństwa były opłaty *iura stolae*, a także dochody z tacy i jałmużny<sup>58</sup>. Pierwszy rodzaj świadczeń powodował jednak pewne nadużycia, które polegały na żądaniu przez kapłanów wygórowanych należności z tytułu świadczenia posług religijnych. Dlatego też, aby uniknąć takiej sytuacji, w kościele były powszechnie stosowane taksy opłat *iura stolae*<sup>59</sup>. Największy jednak dochód płynął z dzieścicin (snopowej i w pieniądzu)<sup>60</sup>.

Z upływem czasu ilość ziemi stanowiącej uposażenie plebana zmieniała się. Część była tracona, a drogą różnych legatów i spadków dochodziły nowe nadania. Znaczne zmiany w tej kwestii następowały na skutek upadku niektórych parafii. W takich sytuacjach, zazwyczaj, beneficjum było przejmowane przez któregoś z sąsiednich plebanów, który był także odpowiedzialny za administrację nad wakującą świątynią. W następstwie przejęcia przez plebana beneficjów należących do cerkwi, które stały się filiami, dochodziło do wzrostu uposażenia znajdującego się w rękach poszczególnych zarządców parafii.

<sup>54</sup> Drukarnia przy klasztorze bazylikańskim Trójcy św. w Wilnie działała w latach 1628-1839. Zob.: O. Narbutt *Historia i typologia ksiąg liturgicznych bizantyjsko-słowiańskich. Zagadnienie identyfikacji według kryterium treściowego*, Warszawa 1979, s. 41.

<sup>55</sup> APL, ChKGK, sygn. 110, s. 500.

<sup>56</sup> Irmoloj – księga liturgiczna bizantyjsko-słowiańska zawierająca przeznaczone do śpiewu liturgicznego teksty zmiennych części porządku Służby Bożej jako liturgii mszalnejs i jako liturgii godzin. Na treść irmołojs składają się teksty irmosów wybrane z oktoicha, obu triod i minei. Zob.: O. Narbutt, dz. cyt., s. 63. Mszał – księga liturgiczna zawierająca stałe i zmienne modlitwy celebransja w czasie mszy św. Zob.: A. Markunas, T. Uczitel, dz. cyt., s. 65.

<sup>57</sup> Meszne – rodzaj daniny rocznej, składanej przez parafian proboszczowi w formie czynszu piennego lub w naturze (zapewne zobowiązującej go do odprawiania mszy). Stołowe – rodzaj czynszu płaconego od domów proboszczowi. Zob.: A. Zajda, *Nazwy staropolskich powinności feudalnych, danin i opłat (do 1600 roku)*, Warszawa, Kraków 1979, s. 126, 186.

<sup>58</sup> Prawo do pobierania opłat *iure stolae* wynikało ze spełniania przez duchownych określonych posług religijnych, takich jak chrzest, zapowiedzi, ślub, pogrzeb i błogosławieństwa kobiety po ślubie i chrzcie dziecka, tzw. wywody. Zob.: M. Karbownik, *Ofiary iura stolae na ziemiach polskich w latach 1285-1918*, Lublin 1995; tenże, *Opodatkowanie duchowieństwa i dóbr kościelnych na ziemiach polskich w okresie zaborów 1772-1918*, Lublin 1998, s. 49-52.

<sup>59</sup> W 1818 r. Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wydała taksy wysokości opłat *iura stolae*. Ich wysokość była zależna od jednej z trzech klas, na jakie zostali podzieleni parafianie. Przynależność do klas zależała od majątności wiernego. Zob.: APL, ChKGK, sygn. 604, s. 438-439.

<sup>60</sup> J. Półciwartek, *Z badań nad rolą gospodarzo – społeczną plebani na wsi pańszczyźnianejs ziemi przemyskiej i sanockiej w XVI-XIX wieku*, Rzeszów 1974, s. 93.

Niestety nie znamy pierwotnego uposażenia plebanów gródeckich, a pierwsza i zarazem ostatnia informacja o beneficjum parocha pochodzi z protokołu wizytacji z 1743 r.<sup>61</sup> Z zapisów wizytatora wynika, że uposażenie duchownego było niewielkie, składało się zaledwie z trzech kawałków pola, na których można było wysiać dwa korce miary tomaszowskiej zboża<sup>62</sup>. Z dalszych informacji wynika, że pleban posiadał więcej gruntu i łąkę, ale odebrał mu je ówczesny kolator Feliks Tuszyński<sup>63</sup>. Ale, jak informują wizytatorzy, kolator zadeklarował zagrabione dobra przywrócić, a kapłana zachować we wszelkich wolnościach. Oprócz tego od parafian pleban pobierał dziesięcinę w wysokości w wysokości pół kopy z ćwierci pola i 15 snopów z zagrody. Ponadto przy cerkwi był półłanek ogrodu, na którym stała plebania.

## 5. Plebania i zabudowania ekonomiczne

Niewiele można powiedzieć na temat plebanii i budynków gospodarczych w Gródku, ponieważ analizowane źródła tylko raz wypowiedziały się w tej kwestii<sup>64</sup>. Protokół wizytacji parafii z 11 października 1743 r. informuje, że zarówno budynek mieszkalny, jak i zabudowania ekonomiczne znajdowały się na ogrodzie obok cerkwi. Plebania składała się z piekarni, komory i drewnianej sieni. Co prawda protokół nie wymienia, z jakiego materiału był budynek, ale możemy się domyślać, że była to budowla drewniana, kryta raczej słomą niż gontem, gdyż takiego materiału używano najczęściej przy budowie obiektów nie tylko we wsiach, ale także i w miastach<sup>65</sup>. Obok cerkwi i plebanii były także usytuowane budynki gospodarcze. Wizytatorzy wymienili gumno, w którym znajdowała się stodołka, szopka i chlewik. Materiał, z którego były wykonane, czyli chrust, potwierdza, że parafia należała do biedniejszych jednostek.

## 6. Duszpasterstwo

Wśród duchowieństwa parafialnego naczelną pozycję zajmował pleban-proboszcz, któremu podlegali pozostali duchowni działający przy kościele parafialnym. W tym przypadku plebanem nazywano duchownego stojącego na czele kościoła parafialnego. Był on zarządcą parafii. Decydujący wpływ na wybór plebana mieli w ówczesnym czasie kolatorzy kościołów parafialnych, którzy przedstawiali kandydata biskupowi, którego ten instytuował, a odpowiedni dziekan wprowadzał na urząd. Podobną grupę duchownych stanowili administratorzy, którzy byli tymczasowymi zarządcami majątku parafialnego i opiekunami duchowymi powierzonych im parafian. To właśnie ta „tymczasowość” odróżniała ich od parochów, ponieważ

<sup>61</sup> APL, ChKGK, sygn. 107, k.266.

<sup>62</sup> Niestety nie ustalono jaka pojemność miał korzec tomaszowski, należy tylko sadzić, że nie odbiegał zbytnio od korca przedrozbiorowego. Korzec – polska przedrozbiorowa jednostka miar pojemności ciał sypkich. 1 korzec=32 garncy, 1 korzec=120,605 litra, 1 garniec= 3,7689 litra. Zob.: I. Ihnatowicz, *Vademecum do badań nad historią XIX i XX wieku*, cz. 1, Warszawa 1967, s. 42.

<sup>63</sup> Ten sam Tuszyński zabrał także pole parafii łacińskiej i nie chciał oddać, mimo że proboszcz posiadał stosowny dekret z Trybunału. Zob.: Teki Wadowskiego, nr 2372/1, k. 175v, Biblioteka Naukowa PAU i PAN w Krakowie.

<sup>64</sup> Wizyta cerkwi gródeckiej pw. Wniebowzięcia NMP w dobrach Feliksa Tuszyńskiego porucznika urzędu podolskiego, 11 X 1743 r. przez Jana Łużckiego dziekana rubieszowskiego i szczebrzeszyńskiego oraz Jakuba Makarewicza dziekana tomaszowskiego. Zob.: APL, ChKGK, sygn. 107, k. 266.

<sup>65</sup> J. Górak, *Kościoły drewniane Zamojszczyzny*, Zamość 1986; tenże, *Dawne cerkwie drewniane w dawnym województwie zamojskim*, Zamość 1984.

proboszcz był prawnie zatwierdzonym, stałym, w zasadzie, nieusuwalnym duszpasterzem w określonej parafii, a majątek parafialny znajdował się pod jego zarządem<sup>66</sup>.

Część duchownych po otrzymaniu święceń kapłańskich pierwszą pracę podejmowało w charakterze pomocników rządców parafii. Tę grupę duchowieństwa parafialnego stanowili wikariusze i kooperatorzy „кооператор”<sup>67</sup>. Pomocnicy tacy angażowani byli przez proboszczów, którzy ze względu na podeszły wiek lub stan zdrowia nie mogli podołać swym duszpasterskim obowiązkom. Byli oni jego najbliższymi współpracownikami. Utrzymywani byli wyłącznie z prowizji plebanów, którzy sami określali wikariuszowi i kooperatorowi należytą pensję. Ze względu jednak na stałe zmniejszanie się liczby duchowieństwa unickiego, ilość takich pomocników była zazwyczaj niewielka, a okres ich pracy był krótki i najczęściej wynosił od kilku miesięcy do jednego, dwóch, rzadko kilku lat.

Pierwszym, odnotowanym w źródłach, proboszczem parafii w Gródku był Michał Kapitulski. W czasie wizytacji duszpasterskiej parafii 11 października 1743 r. miał 60 lat<sup>68</sup>. W związku z tym wiadome jest, że paroch ten urodził się około 1683 r. Dzięki informacji o wieku parocha wiadomo, że posługę w tej cerkwi mógł pełnić od co najmniej 36 lat<sup>69</sup>. Chociaż nieznane jest pochodzenie społeczne ks. Michał Kapitulski, można sądzić, że był synem kapłana, podobnie jak zdecydowana większość duchownych unickich w Rzeczypospolitej<sup>70</sup>. Wpływ na to zjawisko miało kilka czynników. Synowie prezbiterów od najmłodszych lat byli przygotowywani do pełnienia posługi cerkiewnej, co przy ówczesnym systemie kształcenia księży miało ogromne znaczenie. Ponadto święcenia kapłańskie, podobnie jak w Kościele łacińskim, mógł przyjąć tylko człowiek wolny<sup>71</sup>. Ludźmi wolnymi, oprócz

<sup>66</sup> Starania o objęcie beneficjum parafialnego w charakterze proboszcza wymagały sporo zabiegów. Najpierw należało zdać egzamin konkursowy. Następnie trzeba było zgłosić się do władz kościelnych ze stosownymi dokumentami, takimi jak: metryka urodzenia, życiorys, opinia dziekana i prezenta od kolatora parafii. Wszystkie te dokumenty po rozpatrzeniu przez władze diecezjalne w Chełmie, przesyłane były do władz wojewódzkich administracji państwowej, które jeśli nie znalazły przeszkody, przesyłały je do Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych w Warszawie. Tam była podejmowana ostateczna decyzja, po której, jeżeli była pozytywna, kandydat składał stosowną przysięgę i dopiero wówczas był „instalowany” na proboszcza przez odpowiedniego dziekana. Wszystkie te zabiegi wymagały kosztów, czasu i niekiedy kończyły się powodzeniem. Szerzej na temat parafialnego duchowieństwa unickiego. Zob.: W. Kołbuk, *Duchowieństwo unickie w Królestwie Polskim*, s.65-77.

<sup>67</sup> Wikariusz, łaciński *vicarius* – zastępca działający w czyimś imieniu. Zob.: J. Sondel, *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków 1997, s. 989. W języku słowiańskim: vikar, pomożni duhovnik (ksiądz pomocniczy). Zob.: F. Vodnik, *Słownik polsko-słoweński*, Lublana 1977, s. 1030. *Słownik polsko-cerkiewnosłowiańsko-ukraiński Teodora Witwickiego z połowy XIX wieku*, oprac. J. Dziedzeliński, Warszawa 1997, s. 107, 326.

<sup>68</sup> APL, ChKGK, sygn. 107, k. 266.

<sup>69</sup> Według przepisów prawa kościelnego święcenia kapłańskie można było uzyskać w wieku 24 lat. Reguła ta nie zawsze jednak była przestrzegana, skoro wśród duchownych w dekanacie tyszowieckim ok. 27% nie miała wymaganego wieku. Zob.: J. A. Frykowski, *Duchowni unickiego dekanatu Tyszowcach w latach 1810-1866. Charakterystyka grupy*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny”, t. 10, 2014, s. 253.

<sup>70</sup> L. Bienkowski, *Organizacja Kościoła wschodniego w Polsce*, s. 963-964; S. Nabywaniec, *Unicka Archidiecezja Kijowska w okresie rządów arcybiskupa metropolity Felicjana Filipa Wołodkowicza 1762-1778*, Rzeszów 1998, s. 377-378.

<sup>71</sup> „Prawo polskie czyniło szlachcica właścicielem wszystkich ludzi na jego gruncie rodzących się, którzy nie byli szlachtą. Los takowych ludzi zależał zupełnie od właściciela wsi, nie wolno więc było żadnemu poddanemu przyjąć stanu duchownego bez pozwolenia, czyli emancypacji dziedzica, którą albo należało okupić, albo się ukryć, żeby dziedzic nie wiedział, gdzie się jego poddany podział. W takim stanie rzeczy [przyjęcie] zależało od zwierzchności duchownej, ponieważ przystępujący do stanu duchownego musiał okazać metrykę swego urodzenia. Jeżeli jej pleban nie wydał, z jakim conceptem ukrywającym poddaństwo, trzeba było wielkiej względności egzaminatorów i archidiacona na egzaminie przydującego.” Zob.: H. Kołłątaj, *Pamiętnik o stanie Kościoła polskiego katolickiego*

szlachty i mieszczan z królewszczyzn, byli tylko popowicze. Jeżeli dodamy, że w diecezji chełmskiej praktycznie nie było szlachty unickiej<sup>72</sup>, a duchowieństwo unickie niechętnie odnosiło się do ludzi z zewnątrz, stanowiących konkurencję dla synów kapłańskich, to teza, że popowicze obejmowali stanowiska po swoich ojcach może okazać się jak najbardziej prawdziwa<sup>73</sup>. Ten sam duchowny pełnił jeszcze posługę kapłańską w 1761 r., czyli miał wówczas ok. 78 lat. Wizytujący wówczas parafię zauważyli, że proboszcz „w podeszłym wieku na oczy zapadł” i swojej funkcji należycie wypełniać nie może<sup>74</sup>. W związku z tym nakazali parochowi, żeby pozwolili odprawiać nabożeństwa wikaremu, nawiasem mówiąc jego synowi, Piotrowi. Jak wynika z dalszej części protokołu, wikary „na egzaminie bardzo nieumiejącym ukazał się”, wobec czego wizytatorzy nakazali mu, udać się do Chełma, gdzie przy kapitule do 1 października 1761 r. miał poświecić się uzupełnieniu edukacji. Ponadto otrzymał polecenie odbycia ośmiodniowych rekolekcji.

Podstawowym obowiązkiem duszpasterskim było odprawianie nabożeństw cerkiewnych i udzielanie posług religijnych (chrzty, śluby, grzebanie zmarłych, spowiedź). Ważnym elementem w pracy księdza było nauczanie parafian wiary Cerkwi greckokatolickiej. Sprowadzało to się do niedzielno-świętecznego odmawiania pacierza i katechizacji ludu. Plebani byli zarządcami majątku parafialnego. Ponadto do ich obowiązków należało prowadzenie akt stanu cywilnego, wykonywanie rozporządzeń władz zwierzchnich, a także dawanie wiernym swoją osobą przykładu moralnego prowadzenia się i wzorców chrześcijańskiego życia. Z reguły duchowni wypełniali te powinności w sposób prawidłowy, zgodnie z zasadami Cerkwi, chociaż zdarzały się i odstępstwa w tym zakresie. Niestety, nie dysponujemy zbyt bogatym materiałem źródłowym, mówiącym o pracy duszpasterskiej księży w parafii Gródek. Wiemy, że pleban „naukę duchową co święta i niedziele po mszy, a katechizm po obiedzie” z wiernymi studiował. Jak pokazała wizytacja, nie wszyscy z tych nauk korzystali, skoro wizytujący parafię pod karą kanoniczną zabronił plebanowi dawać ślub osobom „nieumiejącym przedniejszych artykułów wiary świętej [i] katechizmu”<sup>75</sup>. Ponadto wizytujący nakazał proboszczowi jako zarządcy majątku parafialnego, żeby w ciągu dwóch miesięcy wy tłumaczył, jakim sposobem grunt cerkiewny „do dworu się dostał”<sup>76</sup>.

## 7. Wierni

Dane dotyczące ilości wiernych w parafii gródeckiej są bardzo ubogie, pochodzą dopiero z XVIII w., i znajdują się w dwóch protokołach wizytacji parafii. Niestety źródła te nie podają liczby parafian, ograniczają się jedynie do określenia parafian „sposobnych do spowiedzi”. I tak protokół powizytacyjny z 1743 r. informuje, że „wszystkich parafian mizeraków 11”<sup>77</sup>. Nieco lepiej sytuacja przedstawiała się w 1761 r., kiedy to podczas wizytacji doliczono się

*i o wszystkich innych wyznaniach w Polsce*, w: *Stan oświecenia w Polsce w ostatnich latach panowania Augusta III (1750-1764)*, oprac. J. Hulewicz, Wrocław 1953, s. 209-210.

<sup>72</sup> L. Bieńkowski, *Organizacja Kościoła wschodniego w Polsce*, s. 963.

<sup>73</sup> W latach 1754-1759 w diecezji chełmskiej co najmniej 81% przyjmujących święcenia było synami duchownych. Zob.: W. Bobryk, *Duchowieństwo unickiej diecezji chełmskiej w XVIII wieku*, Lublin 2005, s. 135.

<sup>74</sup> APL, ChKGK, sygn. 110, s. 501.

<sup>75</sup> Tamże, sygn. 110, s. 500.

<sup>76</sup> Tamże, sygn. 110, s. 501.

<sup>77</sup> Tamże, sygn. 107, k. 266.



i zapisano: „ludzie do spowiedzi około 60”<sup>78</sup>. Oczywiście wykaz wiernych przystępujących do poszczególnych sakramentów nie pozwala nam na określenie liczby parafian, ale może dostarczyć podstawowych informacji o stanie i dynamice zaludnienia parafii, a także pozwala nieco bliżej opisać jej strukturę demograficzną.

Mając tego typu dane, chcąc oszacować ogólną liczbę wiernych, należy za Cezarym Kukło, do komunikujących doliczyć co najmniej 25% wiernych, które stanowiły dzieci młodsze<sup>79</sup>. Posługując się taką metodą, możemy wyliczyć, że w 1743 r. w Gródku było ok. 14, a osiemnaście lat później ok. 75 parafian. Trudno jest określić, co miało wpływ na tak niewielką liczbę wiernych w tej parafii w pierwszej połowie XVIII stulecia, należy jednak zaznaczyć, że nie był to przypadek odosobniony w dekanacie tomaszowskim. W parafii pw. św. Michała Archanioła w Rogóźnie w 1772 r. odnotowano 16, a w 1748 r. już tylko 13 parafian<sup>80</sup>, w parafii pw. Protekcji NMP w Ciotuszy w 1744 r. było 24, a w 1761 r. aż 150 parafian, zaś w parafii Nawiedzenia NMP w Maziłach w 1744 r. było 30, a w 1761 r. już 100 wiernych<sup>81</sup>. W analizowanych źródłach nie podano przyczyn tego zjawiska, ale można się domyślać, że na niewielkie ilości wiernych w powyższych parafiach miały wpływ klęski elementarne (działania wojenne i związane z nimi przemarsze wojsk koronnych i obcych, głód i epidemie). Co prawda w badanych źródłach nie odnaleziono informacji mówiących o wyżej wspomnianych zjawiskach w Gródku, jednak dość licznie poświadczone są one dla odległego ok. 15 km Tomaszowa. W związku z powyższym można domniemywać, że były one udziałem zarówno Gródka, jak również innych niezbyt odległych miejscowości (Rogóżna, Ciotuszy, Maził, Łosińca). I tak w latach 1704-1709 przechodziły przez Tomaszów wojska kozackie, saskie oraz rosyjskie, które nawet w 1707 r. stacjonowały w mieście. Oprócz wojsk obcych Tomaszów był licznie nawiedzany także przez wojska koronne<sup>82</sup>. W kwietniu 1705 r. wybuchła w mieście epidemia „morowego powietrza”, która, jak podaje zapis w księdze cerkiewnej, przysłała ze Lwowa. Mieszkańcy miasta kryli się przed nią w pobliskich wsiach, w tym w Łosińcu i Wólce Łosinieckiej<sup>83</sup>. Niewykluczone jest, że schronienia przed zarąą mieszczanie szukali także i w Gródku. Ciężkim okresem dla Tomaszowa i całej Ordynacji były lata 1715-1716 i miało to związek z konfederacją zawiązaną w Tarnogrodzie. Wojska konfederackie po porażce pod Sokalem przemieściły się w kierunku Tomaszowa i Bełza, gdzie atakowały pomniejsze jednostki saskie, nie stroniąc od łupieżczych wypraw na pobliskie miasta i wsie<sup>84</sup>.

Jednym z najistotniejszych aspektów charakterystyki społeczności parafialnej pozostaje zagadnienie kształtowania się jej poziomu religijnego i moralnego. Niestety, w przypadku omawianej parafii nie dysponujemy źródłami, które pozwoliłyby na określenie stanu religijności tamtejszej wspólnoty religijnej. W przebadanym materiale źródłowym odnaleziono tylko jedną, pośrednią informację na ten temat. Notka w dekrecie po wizytacji z 1761 r. pozwala wnioskować, że niektórzy wierni nie znali podstaw wiary, ponieważ wizytator,

<sup>78</sup> Tamże, sygn. 107, s. 500.

<sup>79</sup> C. Kukło, *Demografia Rzeczypospolitej Przedrozbiorowej*, Warszawa 2009, s. 74.

<sup>80</sup> APL, ChKGK, sygn. 536, k. 6v, 10v.

<sup>81</sup> Tamże, sygn. 107, k. 269v, 271; sygn. 110, s. 483, 488.

<sup>82</sup> APL, Księgi miasta Tomaszowa, sygn. 5, k. 71, 77-79, 102-102v, 120, 123-123v, 440v; APL, Parafia rzymskokatolicka Tomaszów, sygn. 2, s. 50.

<sup>83</sup> APL, Parafia greckokatolicka Tomaszów, sygn. 8, s. 1.

<sup>84</sup> J. Wimmer, *Wojsko Rzeczypospolitej w dobie wojny północnej*, Warszawa 1956, s. 418.

biskup M. Ryłło, pozostawił parochowi wskazówkę, że „nie powinien dawać ślubu osobom nieumiejącym przedniejszych artykułów wiary i [nieznającym] katechizmu”<sup>85</sup>.

### 8. Zakończenie

Nie znamy dokładnej daty powstania parafii unickiej w Gródku. Wiadomo, że w ciągu pierwszych lat istnienia cerkiew otrzymała niezbędne podstawy ekonomiczne i wyposażenie do obrzędowości unickiej. Paramenty liturgiczne były zmieniane i uzupełniane w badanym okresie. Ich ilość i jakość była często przyczyną trosk duchownych wizytujących parafię.

Niewiele można powiedzieć na temat warunków mieszkaniowych parocha, ponieważ informacje ograniczają się jedynie do pobieżnego opisu mieszkania i określenia jego stanu. Podobnie przedstawia się sytuacja w przypadku budynków gospodarczych.

Określenie liczby wiernych jest szczególnie trudne, gdyż wizytatorzy nie badali szczegółowo tego zjawiska, przedstawiali jedynie pobieżne wyliczenia „sposobnych do spowiedzi”. Natomiast w przypadku duchowieństwa zarządzającego parafią udało się ustalić personalia dwóch księży.

Kończąc, należy zaznaczyć, że artykuł nie wyczerpał tematu, a okrycie nowych źródeł pozwoli na poszerzenie wiadomości o funkcjonowaniu parafii unickiej w tej wsi.

### **The history of the Assumption of the Virgin Mary Uniate parish in Gródek in the light of 18th century church visitations**

#### **Summary**

Gródek is a country village whose origin dates back to at least the fifteen century. The first written record of the village dates from 1409. In it is found acknowledgment of Wołczko Rekutowicz from Gródek as one of the founders and a supplier of furnishings to the local church. Originally belonging to the Duchy of Belz, the village together with the Duchy, was incorporated into the Crown of the Kingdom of Poland in 1462. After the first partition of Polish-Lithuanian Commonwealth, Gródek was annexed by the Habsburg Empire, then it became part of the Duchy of Warsaw and following the joint resolutions of the Congress of Vienna it was given to Russia. Today the village situated at the Huczwa river administratively belongs to Jarczow gmina (commune) as part of Tomaszów powiat in Lubelskie Province.

During the period the piece of research covers, Gródek was mostly inhabited by Russian people and was an Orthodox parish. It in turn became a Greek Catholic parish following the Union of Brest. The first written record of an Orthodox Church comes from 1507 while 17th century documents confirm the existence of a Uniate parish.

Having analyzed post- visitation protocols, it might be deduced that it was a wooden church poorly equipped with ecclesiastical utensils. There was also a bell tower and a cemetery alongside the church. It has been determined a paroch (parish priest) had some arable land as well as grassland at his disposal to support himself. Furthermore, he collected various ecclesiastical fees from his parishioners. From the period of time this research is focused on, personal information of 4 parochs as well as the approximate number of parishioners that varied between 14 and 70 has been established. Furthermore, the church is known to have been functioning in 1772 but it fell into ruin before 1798 after which the parishioners from Gródek attended the branch church in Podlódów.

<sup>85</sup> APL, ChKGGK, sygn. 110, s. 500.

**Keywords:** Gródek, Uniate parish, Orthodox church, paroch (parish priest), Uniates, endowment, utensils.

Translated by Waldemar Fugas

**Nota o Autorze:** Janusz Adam Frykowski, dr nauk humanistycznych w zakresie historii nowożytnej Polski, członek Tomaszowskiego Towarzystwa Regionalnego im. dra Janusza Petera, dyrektor Zespołu Szkół Nr 1 im. Bartosza Głowackiego w Tomaszowie Lubelskim. Autor zmarł tragicznie w listopadzie 2015 r.